

Niemieccy rzemieślnicy krytykują „poświęcenie swojego kraju dla Ukrainy”

21 sierpnia 2022

Zrzeszająca lokalnych rzemieślników organizacja z landu Saksonii-Anhalt wystosowała specjalny list do niemieckiego kanclerza Olafa Scholza. Domaga się w nim odstąpienia rządzących od nakładania kolejnych sankcji na Rosję. Jej zdaniem konieczne jest rozpoczęcie rozmów o zakończeniu wojny na Ukrainie, bo Scholz nie powinien „poświęcać swojego kraju dla Ukrainy”.

List skierowany do szefa niemieckiego rządu wystosowała izba rzemieślników z regionu Halle-Saalekreis, położonego na terenie landu Saksonii-Anhalt. Można w nim przeczytać, że rzemieślnicy przeprowadzili wiele rozmów ze swoimi klientami. Wynika z nich, że „zdecydowana większość nie jest skłonna poświęcić swojego ciężko wypracowanego standardu życia dla Ukrainy”.

Obecnie ceny w Niemczech rosną w bardzo szybkim tempie, na co także zwracają uwagę sygnatariusze listu. Według nich zwykłych Niemców już niedługo nie będzie stać nawet na regulowanie podstawowych kosztów utrzymania. Wówczas tym bardziej nie będą oni mogli pozwolić sobie na zakup różnego rodzaju usług rzemieślniczych.

W konsekwencji niemieccy przedsiębiorcy będą zmuszeni do redukcji zatrudnienia oraz do zamykania należących do nich zakładów. Z tego powodu sygnatariusze listu pytają się retorycznie Scholza, czy zamierza być kanclerzem, „który doprowadził Niemców do ruiny”.

Rzemieślnicy podkreślają, że konflikt na Ukrainie nie jest niemiecką wojną. Domagają się więc spełnienia ich trzech

żądań, do których należą wycofanie się z dalszych sankcji wobec Rosji, rozpoczęcie negocjacji pokojowych oraz kierowanie się w polityce przede wszystkim „dobrem narodu niemieckiego”.

Na podstawie: dw.com, forsał.pl, dziennik.pl

Źródło: [Autonom.pl](https://autonom.pl)